

sobota, 21.12.2024

"O Wschodzie" [Antyfony "o"]

O Wschodzie, Blasku światłości wieczystej i Słońce sprawiedliwości, przyjdź i oświeć żyjących w mroku i cieniu śmierci.

>P<

Chcemy dziś zastanowić się nad piątą tzw. antyfoną "o". Brzmi ona: "O Wschodzie, Blasku światłości wieczystej i Słońce sprawiedliwości, przyjdź i oświeć żyjących w mroku i cieniu śmierci". Jezus porównany jest w niej do Wschodu i Słońca. Doceniamy blask i światło, kiedy go zabraknie. Kiedyś w szkole zapytałem dzieci: Co zrobiłybyście gdyby przez trzy dni nie było prądu/światła? Padały naprawdę zaskakujące odpowiedzi, łącznie z tą, że nie można byłoby ugotować obiadu. Co byśmy zrobili jako ludzie, gdyby zabrakło nam Chrystusa? Co byśmy poczęli? Jak wyglądałoby nasze życie? W różnych kulturach i religiach to właśnie Wschód utożsamiany jest z nowym początkiem, lepszą jakością życia. Naród żydowski po dziś dzień wyczekuje Mesjasza, który nadejść ma właśnie ze Wschodu. Myśmy uwierzyli, że tym, który przychodzi i oświeca nasze życie swoją światłością, jest właśnie nasz Zbawiciel Jezus Chrystus. Dzięki Niemu możemy chodzić w światłości. Niech Jego blask nigdy w nas nie gaśnie.

* * * * * TUTAJ PRZECZYTASZ O ANTYFONIE 1 - "O Mądrości". TUTAJ PRZECZYTASZ O ANTYFONIE 2 - "O Adonai". TUTAJ PRZECZYTASZ O ANTYFONIE 3 - "O korzeniu Jessego". TUTAJ PRZECZYTASZ O ANTYFONIE 4 - "O Kluczu Dawida".

******* Jesteśmy w ostatnim, pełnym tygodniu Adwentu. W tym czasie zaproponowałem, abyśmy przeczytali i zastanowili się nad najnowszym dokumentem papieża Franciszka pt.: "Dilexit nos" (Umiłował nas). Poświęcona jest ona miłości ludzkiej i Bożej Serca Jezusa Chrystusa. Przed nami kolejne punkty tej encykliki. Owocnej lektury!**

Dzień 21 Adwentu - punkty 181 - 186

******* ENCYKLIKA DILEXIT NOS JÓZEF ŚWIĘTEGO FRANCISZKA O MIŁOŚCI LUDZKIEJ I BOŻEJ SERCA JEZUSA CHRYSYTA**

Zadośćuczynienie: budowanie na zgliszczach

181. Wszystko to pozwala nam zrozumieć, w świetle Słowa Bożego, jakie znaczenie powinniśmy nadać „zadośćuczynieniu” składanemu Sercu Chrystusa, czego Pan naprawdę oczekuje od nas jako zadośćuczynienia, z pomocą Jego łaski. Wiele na ten temat rozprawiano, ale św. Jan Paweł II dał jasną odpowiedź, aby ukierunkować nas, współczesnych chrześcijan, ku duchowi zadośćuczynienia bardziej zgodnemu z Ewangelią.

Społeczne znaczenie zadośćuczynienia Sercu Chrystusa

182. Św. Jan Paweł II wyjaśnił, że poprzez całkowite oddanie się Sercu Chrystusa, „na ruinach nienawiści i przemocy będzie mogła powstać cywilizacja Serca Chrystusa”; oznacza to z pewnością, że jesteśmy zdolni do „łączenia synowskiej miłości wobec Boga z miłością bliźniego”; otóż, „jest to prawdziwe zadośćuczynienie, którego oczekuje Serce Zbawiciela” [192]. Jesteśmy wezwani, aby razem z Chrystusem budować nową cywilizację miłości na ruinach, które przez nasz grzech, pozostawiamy po sobie na tym świecie. Chodzi o zadośćuczynienie, jakiego oczekuje od nas Serce Chrystusa. Pośród zniszczenia pozostawionego przez zło, Serce Chrystusa zapragnęło potrzebować naszej współpracy, aby odbudować dobro i piękno.

183. Jest rzeczą pewną, że każdy grzech niszczy Kościół i społeczeństwo, dlatego „można bezsprzecznie przypisać każdemu grzechowi charakter grzechu *spo?ecznego*”, chociaż jest to szczególnie prawdziwe w przypadku niektórych grzechów, które „stanowią jednak, ze względu na ich przedmiot, zamach skierowany przeciwko bliźniemu” [193]. Św. Jan Paweł II wyjaśnił, że powtarzanie tych grzechów wobec innych, często kończy się utrwaleniem „struktury grzechu”, która ma wpływ na rozwój narodów [194]. Często jest to elementem dominującej mentalności, która uważa za normalne lub racjonalne to, co w rzeczywistości jest tylko egoizmem i obojętnością. To zjawisko można określić mianem alienacji społecznej: „Wyobcowane jest społeczeństwo, które poprzez formy społecznej organizacji, produkcji i konsumpcji utrudnia zarówno realizację tego daru, jak i budowanie tej międzyludzkiej solidarności” [195]. Tym, co każe nam przeciwstawiać się tym strukturalnym alienacji społecznej, obnażać je i opowiadać się za społecznym dynamizmem, który przywraca i buduje dobro, jest nie tylko norma moralna, lecz samo „nawrócenie serca”, które „nakłada obowiązek” [196] naprawienia tych struktur. Jest to nasza odpowiedź dana kochającemu Sercu Jezusa Chrystusa, które uczy nas kochać.

184. Właśnie dlatego, że ewangeliczne zadośćuczynienie ma tak silne znaczenie społeczne, nasze akty miłości, służby, pojednania, aby rzeczywiście stały się wynagradzające, wymagają, aby Chrystus je pobudzał, motywował, czynił możliwymi. Św. Jan Paweł II mówił również, że aby budować cywilizację miłości, dzisiejsza ludzkość potrzebuje Serca Chrystusa [197]. Chrześcijańskie zadośćuczynienie nie może być rozumiane jedynie jako zbiór zewnętrznych dzieł, które są także niezbędne i czasami godne podziwu. Wymaga ono pewnej duchowości, duszy, sensu, które dadzą tym dziełom moc, rozmach i niestrudzoną kreatywność. Potrzebuje życia, ognia i światła, które pochodzą z Serca Chrystusa.

Zado??uczyni? zranionym sercom

185. Ponadto, zadośćuczynienie czysto zewnętrzne nie wystarczy ani światu, ani Sercu Chrystusa. Jeśli każdy zastanowi się nad własnymi grzechami oraz nad ich konsekwencjami dla innych, odkryje, że zadośćuczynienie za szkody wyrządzone temu światu oznacza również pragnienie, aby wynagrodzić zranionym sercom tam, gdzie została spowodowana najgłębsza szkoda, najbardziej bolesna rana.

186. Duch zadośćuczynienia „zachęca nas do żywienia nadziei, że każda, nawet głęboka rana może być uleczona. Całkowite naprawienie wydaje się czasem niemożliwe, kiedy dobra albo drogie osoby są definitywnie utracone albo kiedy pewne sytuacje stały się nieodwracalne. Jednak zamiar naprawienia i uczynienia tego w sposób konkretny jest istotny dla procesu pojednania i przywrócenia pokoju w sercu” [198].

fot. pixabay